

Gazeta Rzeźnicka

Jedynе pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, koni, nierogaczyny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co poniedziałek, środę i sobotę z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA“.

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 2,25 mk., z odnośnieniem do domu 2,50 mk., miesięcznie 0,75 mk.; z odnośnieniem do domu 0,83 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicka“ zapisana jest w 5. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste 5. Nachtrag pro 1914 u polnisch Seite 38.)

Adres Redakcyi i Administracyi
„Gazeta Rzeźnicka“, Poznań (Posen) W. 6, ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlinerstr.) nr. 76.
Telefon nr. 5573.



Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednolamowy 25 fenygów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fen. Rabat przy ogłoszeniach nad 50—100 wierszy 5 procent, nad 100—250 wierszy 10 proc., nad 250—500 wierszy 15 proc., nad 500—1000 wierszy 20 proc., nad 1000—2000 wierszy 30 proc., nad 2000—3000 40 proc., nad 3000 wierszy 50 proc. — Albo przy ogłoszeniach ćwierćrocznych 33 1/3 proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenygów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tyśiąc.

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.
we Wiedniu — Wien (A. Klóskowski, Posen) nr. 145378.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźnickiej“ 300 marek gotówką.

Czwartek, 16-go.	NMP. Szk. Reinh.	Dzierżysława.	Wschód słońca: 3 min. 57,	zach. słońca: 8 min. 14	Wschód księżycy: 11 min. 6,	zach. księż.: 2 min. 14
Piątek, 17-go.	Aleksego i Gebh.	Dzierżykraj.	" " 3 " 58,	" " 8 " 13	" " 11 " 25,	" " 3 " 29
Sobota, 18-go.	Frydryka b.	Unistaw.	" " 4 " 0,	" " 8 " 11	" " 11 " 51,	" " 4 " 44

Targ na bydło i nierogaczynę w Berlinie.

Berlin, środa, 15. lipca 1914 (Urzędowe sprawozd. telegr.)
Na sprzedaż wystawiono: 457 sztuk bydła rogatego, w tem 322 szt. buhaji, 19 szt. wołów, 116 szt. krów i jałówki, 2560 szt. cieląt, 875 szt. owiec, 17875 szt. świń

Bydło rogate. Płacono za centnar wagi żywej wagi mięsa mk.

A. Woły.

a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarz.	48—50	83—86
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4—7 lat	—	—
c) młodsze, mięs., nieutucz. i starsze utucz.	44—47	80—84
d) śred. pas. młode i dobrze pas. starsze lepsze gorsze	42—43	79—81

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	46—47	79—81
b) pełnomięsne, młodsze	44—46	79—82
c) śred. pas. młodsze i dobrze pas. starsze	41—43	77—79

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	—	—
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	43—45	75—79
c) starsze, upas. kr. i mniej rozwini. ml. kr. i jał.	39—41	71—75
d) średnio pasione krowy i jałówki	34—36	64—68
e) mało pasione krowy i jałówki	—	—

D. Bydło mało pasione młodziące — — —

Cielęta.

a) najwyborn. ciel. tucz. (Doppellendery)	85—100	121—143
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	57—60	95—100
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca	50—55	83—92
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	43—48	79—84
e) poślednie cielęta od cyca	35—40	64—73

Owce. Tuczony w owczarni:

a) tuczony jagnięta i młodsze skopy	—	—
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. ml. mac	—	—
c) średnio żywione skopy i maciorki	—	—

Świnie.

a) tuczone, przeszło 3 centnary żywej wagi	43—	54—
b) pełnom. szl. rasy i krzyż. od 240—300 f. żyw. w.	42—	52—53
c) pełnom., szl. rasy i krzyż. od 200—240 f. ży. w.	41—43	51—54
d) pełnomięsne od 16—200 funt. żywej wagi	40—42	50—53
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	38—40	48—50
f) maciory	37—38	46—48

Przebieg targu: Bydła rogatego zwieziono bardzo mało, mimo tego towaru nie wyprzedano; notowań nie było.

Cieląt zaś spędzono obficie; handel był spokojny, a zakończył się ospale. Ceny dopellendrów spadły o 5 marek, ceny najprzedniejszych cieląt zaś o 3 mk. na cent. żywej wagi. Średni i pośledni towar staniał o 2 mk. na cent. żyw. wagi. Cielęta od cyca pozostały przy starej cenie. Owiec dowieziono bardzo mało, dla tego też towar gładko wyprzedano. Notowań nie było.

Świń spędzono dużo; interes był przewlekły, ceny niskowe; towaru nie wyprzedano. Wszystkie gatunki staniały przeciętnie o 3 mk. na cent. żyw. wagi.

Hamburg, 11. lipca 1914.
Smalec ameryk. Steam 50 3/4, Chamberlain 52 1/2 (nieocłony), smalec miejski 59 1/2. Usposobienie silne.

Targowisko bydła chudego w Friedrichsfelde.
FRIEDRICHSFELDE pod Berlinem,
środa, 15. lipca 1914.

Targ na świnie i prosięta.
Spędzono: 101 szt. świń i 950 prosiąt.
Płacono: Warchlaki 7 do 8 miesięczne 42 do 52 mk., 5 do 6 miesięczne 31—41 mk., 3 do 4 miesięczne 21—30 mk.
Prosięta 9 do 13 tygodniowe 15—20 mk., 6 do 8 tygodniowe 8—14 mk.
Przebieg targu: Handel powolny, ceny niskowe.

Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

Poznań, środa, 15 lipca 1914.
Spędzono na targ: 102 sztuki rogaczyny 1059 świń, w tem — świń chudych, 198 cieląt, 20 owiec, 0 kóz, — prosiąt
Razem 1379 sztuk zwierząt.

A. Woły. Za 50 kg. żywej wagi płacono:

a) pełnom. opasy, najw. wart. rz. kt. nie chodz. w jarz.	—
b) pełnomięsne opasy, 4-letnie do 7-letnie	—
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	40—43
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	34—38

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsne, młodsze	39—4
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	34—3

C. Jałówki i krowy.

a) pełnom. upasione jałówki najwyższej wartości rzeźn.	45
b) pełnom., upas. krowy najw. wart. rzeźn. niżej 7 lat	40—42
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	36—40
d) średnio karmione krowy i jałówki	30—34
e) licho karmione krowy i jałówki	20—22

D. Licho karmione bydło młodziące — — —

E. Cielęta.

a) t. zw. „doppellendry“ wyborne upasione	—
b) cielęta wyborne upasione	52—55
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	47—50
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	40—45
e) liche sysaki	33—36

F. Dójki.

a) pierwszej klasy	— za sztukę
b) drugiej klasy	— za sztukę
c) trzeciej klasy	— za sztukę

Owce. (Tuczony w owczarni:)

a) tuczony jagnięta i tuczony młodsze owce	44—45
b) star. skopy tucz., gor. jagn. tucz. i dob. żyw. ml. owce	40—42
c) średnio żywione skopy i owce	32—36

Świnie.

a) tuczniaki ponad 3 cent. żywej wagi	43—44
b) pełnomięsiste od 240—300 funt. żywej wagi	41—44
c) pełnomięsiste od 200—240 funt. żywej wagi	41—43
d) pełnomięsiste od 160—200 funt. żywej wagi	39—42
e) mięsiste poniżej 160 funtów	37—40
f) maciory i wieprze	37—40

Warchlaki — — — sztuka po —
Prosiąt — — — para po —

Sprzedano świń za centnar żywej wagi 15 szt. po 45 mk., 76 po 44 mk., 170 po 43 mk., 180 po 42 mk., 214 po 41 mk., 147 po 40 mk., 41 po 39 mk., 20 po 38 mk., 10 po 37 mk., 2 po 36 mk., 5 po 35 mk., 1 po 34 mk., 0 po — mk.
Przebieg targu był spokojny i nieuprzątnięto.

Sosnowiec, 14. lipca 1914.
Targ na świnie. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 820 sztuk. Płacono za centnar żywej wagi:
Świnie: a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi — 44—48
b) pełnomięsiste od 240—300 funtów żywej wagi — 42—44
c) pełnomięsiste od 200—240 funtów żywej wagi — 40—42
d) pełnomięsiste od 160—200 funtów żywej wagi — — —
e) pełnomięsiste niżej 160 funtów — — —
f) maciory i kiernozoy — — — 35—39
Przebieg targu: Powolny. Ceny świń ciężkich spadły o 1 mk.

Chicago, 14. lipca.

Smalec na lipiec	10,27 1/2	10,25
„ wrzesień	10,40	10,40
mięso wieprzowe na wrzesień	20,95	20,92 1/2
żeberka na wrzesień	11,92 1/2	11,97 1/2
okrasa short ribs sides	11,75—12,12 1/2	11,62 1/2—12,12 1/2
Dowóz świń na zachodzie	77,00	78,000
z tego w Chicago	20,000	28,000

Notowanie za smalec, żeberka, świnie i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beczka) 200 funtów czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.
Usposobienie ustalone.

Chicago, 14. lipca.
14 13.
Smalec na lipiec 10,27 1/2 10,25
„ wrzesień 10,40 10,40
mięso wieprzowe na wrzesień 20,95 20,92 1/2
żeberka na wrzesień 11,92 1/2 11,97 1/2
okrasa short ribs sides 11,75—12,12 1/2 11,62 1/2—12,12 1/2
Dowóz świń na zachodzie 77,00 78,000
z tego w Chicago 20,000 28,000
Notowanie za smalec, żeberka, świnie i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beczka) 200 funtów czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.
Usposobienie ustalone.

Ceny na świeże sadło, słoninę, brzuchy itd.
ogłaszają największe firmy w każdym numerze poniedziałkowym „Gazety Rzeźnickiej“ na co zwracamy naszym czytelnikom uwagę.

Targ na bydło i nierogaczynę we Wrocławiu.

Wrocław, środa, 15. lipca 1914. (Własne spraw. tel.)
Spędzono: a) 1050 sztuk bydła rogatego, b) 2508 „ świń, c) 1096 „ cieląt, d) 187 „ owiec.

Pozostało z zeszłego targu: a) 73 sztuk bydła rogatego, b) 84 „ świń, c) — „ cieląt, d) 41 „ owiec.

A. Woły Płacono za centnar wagi żywej wagi mięsa mk.

a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarzm.	40—42	70—74
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4—7 lat	35—38	64—69
c) młod., mięs., nieutucz. i star. utucz.	31—32	60—64
d) średnio pas. ml. i dobrze pas. starsze	—	—

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	41—43	70—74
b) pełnomięsne, młodsze	39—40	71—73
c) średn. pas. młod. i dobrze pas. star.	36—38	72—76

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	40—41	70—72
b) pełnom. utucz. najprz. krowy do lat 7	37—39	69—72
c) star., upas. kr. i m. rozv. ml. kr. i jałówki	31—34	62—68
d) średnio pasione krowy i jałówki	23—27	51—60
e) mało pasione krowy i jałówki	—	—

D. Bydło mało pasione młodziące.

Zarłoki — — — — —

Cielęta.

a) najwyborn. ciel. tucz. (doppellendery)	—	—
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	50—52	86—90
c) śred. ciel. utucz. i najl. od cyca	42—46	75—82
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	31—38	62—76
e) poślednie cyca	—	—

Owce. (A. Tuczony w owczarni)

a) tuczony i młodsze skopy	44—47	86—94
b) star. sko., gor. tucz. jagn. i dob. żyw. ml. mac.	35—38	78—83
c) średnio żywione skopy i maciorki	30—33	—

B. Tuczony z pastwiska.

a) tuczony jagnięta	—	—
b) mało pasione jagnięta i owce	—	—

Świnie.

a) pełnomięsne od 240—300 funt. żywej wagi	44—45	55—56
b) pełnomięsne od 200—240 funt. żywej wagi	43—45	55—58
c) pełnomięsne od 160—200 funt. żywej wagi	42—44	55—56
d) pełnomięsne mniej niż 160 funt. żywej wagi	40—42	52—55
e) maciory i kiernozoy	37—41	48—53
f) tuczone, przeszło 3 centnary żywej wagi	44—46	54—56

Przebieg targu: Bydła rogatego spędzono średnio. Na woły najprzed. nie było notowań. Towar II i III klasy staniał o 1 markę na cent. żyw. wagi. Tak samo staniały buhaje we wszystkich gatunkach o 1 mk. na cent. żyw. wagi. Ceny na jałówki i krowy II i IV kl. pozostały bez zmiany, inne gatunki były o 1 mk. tańsze na cent. żyw. wagi.

Dowóz cieląt był średni. Na dopellendry i najprzedniejsze cielęta nie było notowań; inne gatunki spadły o 1 mk. na cent. żyw. wagi.

Świń dowieziono dość obficie, towar II, V i VI klasy bez zmiany cen, inne gatunki zdrożały o 1 mk.

Owiec spędzono średnio. Ceny były te same. Cały przebieg targu był średni.

Targ na bydło i świnie w Bytomiu.

Bytom, Górny Śląsk, 14. lipca 1914.
Spędzono: 117 sztuk bydła rogatego, 82 cieląt, 534 świnie 5 skopów, 0 kozę.
Płacono za: bydło rogate 33—43 mk., cielęta 40—55 mk., świnie 40—45 mk., tuczne 46—49 mk., skopy 45—mk.
Przebieg targu: Interes był ożywiony, ceny bydła rogatego podskoczyły o 2—3 mk., cielęta i świnie bez zmiany.

Przepowiednia pogody
na czwartek, 16. lipca 1914.
Najpierw przeważnie pochmurno przy słabym południowo-zachodnim wietrze; trochę deszczu i skłonność do burzy; później się pomału wypogodzi.

O ważności popierania hodowli świń

rozpisuje się obszernie „Poradnik Gospodarski”. Stwierdzając najpierw znaczny przyrost liczby świń, ubolewa następnie nad niską ceną żywego towaru. Przypomina, że w październiku 1912 r. płacono za centnar 88 mk., w grudniu 1913 r. już tylko 68 mk. Jest to cena — według zdania „Poradnika” — przy której hodowla świń podobno nie daje żadnego zysku. A ponieważ ostatnie notowania berlińskie wykazują już tylko cenę 57 do 60 mk., przeto rolnicy zniechęceni są do tuczu i hodowli świń.

Zgodnie z naszym zapatrywaniem dowodzi „Poradnik”, że zmniejszenie hodowli świń nie jest polecenia godne, mianowicie z tego powodu, że inne gatunki mięsa są drogie i mało ich na targu, więc wieprzowina prędzej czy później wróci do cen normalnych.

Ale co najważniejsze, świńce dostarczają prócz mięsa także słoniny tak potrzebnej do wyżywienia ludności a tak doskonałej i lubianej przez wszystkie prawie klasy ludności; przecież nikt nie będzie kradł chętnie łojem wołowym lub skopowym albo jadł smalec skopowy? Tymczasem smalec wieprzowego zawsze jeszcze braknie w Niemczech. Najlepszym dowodem dowód amerykańskiego smalcu. Ktoby dla hodowli i tuczu świń w Niemczech na dłuższy czas starał się wyszukać pewną metodę, niechaj się przyjrzy zechce produkcji pozakrajowej i dowozowi smalcu do Niemiec.

Mimo znacznego przyrostu świń wewóz smalcu amerykańskiego nie upadł, lecz utrzymuje się ciągle na tym samym poziomie. Oto zestawienie

	Wewóz smalcu w podwójnych ctr.	Wartość smalcu tego w milionach marek
1900	1 016 956	70,2
1901	879 731	83,4
1902	822 731	85,4
1903	829 738	72,6
1904	926 424	66,7
1905	1 156 017	86,1
1906	1 200 298	104,0
1907	1 048 051	94,2
1908	1 087 020	97,7
1909	937 856	111,4
1910	583 879	69,5
1911	963 626	114,7
1912	1 061 216	96,5
1913	1 073 869	106,1

Do tego dochodzi jeszcze, że ludność w Ameryce także przyrasta, stąd rośnie tam zbyt na smalec także. Jest prawie pewnym, że stosunkowo wysokie ceny smalcu amerykańskiego jeszcze się podniosą i nie spadną choćby ze względu na to, że wielkie ilości smalcu są potrzebne do fabrykacji margaryny.

Zapotrzebowanie masła w Niemczech, które nie dawno pokrywała własna produkcja, jest tak wielkie, że sprowadzać je trzeba z zagranicy i tak sprowadzano do Niemiec masła:

MAURYCY JOKAY.

Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy).

Powieść.

— To było bardzo praktycznie i przezornie ze strony pana — odezwał się w miejsce hrabianki opat — panna hrabianka będzie panu szczerze za to wdzięczna.

Teodolinda kiwnęła głową łaskawie.

— Chodziło mi tylko o przyzwolenie pani na przedsięwzięcie przeze mnie środki, i to był powód, dla którego tu przyszedłem — ciągnął Iwon dalej. — Drugim moją bytności powodem jest chęć stania się pani pomocnym w wyjeździe, domyślam się bowiem, że pani nie zechce tu pozostać, a wiem, że za służby nikogo niema; następnie zaś po odjeździe pani kazać ludziom moim strzedz zamku, za co ja sam biorę na siebie odpowiedzialność.

— Doprawdy, to wysoka grzeczność i prawdziwie sąsiadzka troskliwość — ozwał się znowu duchowny — i hrabianka za tę dobroć istotnie czuć się będzie panu obowiązana.

— To obowiązek tylko — mówił Iwon. — A teraz jeszcze trzeci powód. Hrabianka nie zechce pewnie zamieszkać na wsi, tego się łatwo domyślam. I to wiem również, że pani bogata i oszczędna. Ale mimo to jestem niemal pewien, że wskutek ucieczki urzędników gospodarczych, w tej chwili kasa pani jest pusta. Sądzę więc, że nie obrazę tem pani, jeśli w obecnym wypadku oddam do jej rozporządzenia moją kasę. Mogę pani na ten czas krótki, zanim finansowe jej stosunki nie wejdą znów w zwykły swój tryb, zaliczyć dziesięć tysięcy guldenów.

Opat Samuel podszedł do hrabianki i szepnął jej na ucho, by nie zechciała czasem ofiarować za tę

	Podwójne centnary	Wartość w milionach marek
1903	233 878	?
1904	333 815	?
1905	360 719	?
1906	366 919	?
1907	388 119	76,5
1908	338 488	70,4
1909	440 457	94,7
1910	414 271	90,7
1911	553 786	120,7
1912	555 530	129,5
1913	542 354	123,1

Byłoby licho — woła „Poradnik” — gdybyśmy ograniczyli dalszy chów świń. Mianowicie podróżni byłoby mięso, a przeciwnicy rolników wołaliby na gwałt o otwarcie granicy. (!) Należałoby ten dzisiejszy trudny czas jako tako przetrzymać choćby z stratą, przedewszystkiem zaś trzymać jedynie świńce tylko dobrej rasy, wyrzucając co gorsze, gdyż te właśnie sztuki są najczęściej przyczyną, że chów świń się nie opłaca.

Już samo to ranżerowanie świń na każdym miejscu zredukuję ilość świń w kraju. To zaś, co zostanie, będzie można lepiej żywić, nie potrzebując dokupywać paszy; najlepiej zużywać własne ziemniaki, na czas lato wy suszyć. Owszem należy uważać na większą ilość macior do chowu, zwolna powiększając świńniarnie, zaopatrując się w dobre gatunki, na czem nie traci się nigdy.

Zresztą zawsze tak bywało! Zdarzały się ceny wysokie i niskie, proces ten zachodzi regularnie prawie co dwa lata. Nieregularność cen bywała powodem, że rejencya otwierała na pewien czas granicę. Nawet tacy, którzy z rolnictwem nic do czynienia nie mają mieli wrażenie, że w Niemczech nie można pokryć zapotrzebowania własną produkcją.

Ponieważ świńce należą do zwierząt szybko się rozmnażających i równie szybko znikających, przeto obowiązkiem rolnika jest się z tem liczyć i nie popadać w błąd, aby świńniarnie zbyt pochopnie kasować. Zwłaszcza mniejsi gospodarze nie powinni iść za tym przykładem, lecz owszem chów świń pielęgnować a także i tuczyć świńce. Ale i w większych gospodarstwach byłoby dobrze służyć mniejszym gospodarzom przykładem i chów świń potęgować. Nadchodzi letnia pora a z nią i zielona pasza oraz pastwiska. Poleca się pomyśleć o tem, aby dla świń było i pastwisko i zielonej paszy poddostatkiem. Zwłaszcza świńce krajowego pochodzenia doskonale się przy tem chowają i mięso z tych świń bardzo jest pokupne, zapłaci wcale nieźle i za zieloną paszę i za pastwisko. Poleca się też, ile możności, chów czystej krwi a nie krzyżówkę na prawo i lewo.

Tak postępując nie zabraknie mięsa w kraju, byle tylko rolnicy zawsze i wszędzie szli ręką w rękę. Uniknie się w ten sposób obaw o otwarcie granicy, co niestety, mniejsza już o mięso, ale najczęściej jest powodem przewleczenia rozmaitych zarad do kraju.

Z tych wywodów „Poradnika” przekonujemy się, że rolnicy mają wielką obawę przed otwarciem

pożyczkę wysokich procentów. Wskutek tego Teodolinda, na znak przyzwolenia, łaskawie podała Iwonowi rękę, poczem ten wyjął z portfela dziesięć papierków po tysiąc reńskich i, odliczywszy, położył je na stole. Hrabianka chciała mu na tę sumę wystawić rewers; ale Iwon oświadczył, że przy pożyczce na czas tak krótki obejdzie się bez tej formalności.

Hrabianka poprosiła opata, by zechciał wziąć te pieniądze w swą opiekę.

— A teraz — odezwał się Iwon — ośmielam się zapytać, kiedy pani zamierza opuścić ten zamek?

— Zaraz, w tej chwili! — odpowiedziała hrabianka z pospiechem.

— W takim razie pozwolę sobie na ten wyjazd następnego planu pani zakreślić. Najprzód należy co najpotrzebniejsze zapakować. Powiedz pani, hrabianko, co i w jaki kufer ma być zapakowane. Potem zaprzęgnę, a następnie główne wejścia opróżnionego zamku zamkniemy i opieczujemy. Zanim pani nie przysłał kogós upoważnionego do objęcia zamku, ludzie moi, na których mogę polegać, strzedz go będą. Wtedy udamy się w podróż. Jadąc, będziemy mieli po drodze mieszkanie rządzący; tam możnaby się przekonać, czy chociaż pewnej części rachunków nie uda się nam dostać w ręce.

— Nie, nie, ja tam nie pójdę; nie potrzebuję żadnych rachunków! — zawołała z odrazą hrabianka.

— Dobrze. Pojedziemy więc wprost do mojej oberży.

— Czemuż tam?

— Bo tam jest poczta, a pani musisz wziąć pocztowe konie.

— Poczta pocztowe konie? Czyż nie mogę podróżować mymi własnymi końmi?

— Nie.

— Dlaczego?

granicy dla dowozu byłaby zagranicznej. Niechże tedy zajmą się gorliwie hodowlą nie tylko trzody chlewnej, lecz i bydła rogatego, a jeżeli dostarczą rzeźnikom potrzebną ilość żywego towaru po cenach przystępnych, nie będzie nikt się domagał otwarcia granicy.

Sprawy zawodowe.

Nowe przepisy dla rewizorów mięsa.

Od 1. sierpnia r. b. poczną obowiązywać nowe przepisy, dotyczące rewizji mięsa trychinowatego. Rewizja ma trwać przy użyciu mikroskopu, włącznie z przyrządzeniem preparatów, najmniej 20 minut; przy użyciu trychinoskopu, włącznie z przyrządzeniem preparatów, najmniej 6 minut; przy próbach uzupełniających najmniej 12 minut.

Rewizja trychinoskopem odbywać się będzie w ten sposób, że każdy preparat powiększony 70 do 80 razy, zwolna i troskliwie zostanie zbadany. Jeżeli przy rewizji trychinoskopem wykażą się podejrzanym miejscam, których trychinoskopem dokładnie nie można stwierdzić, natenczas musi nastąpić druga rewizja mikroskopem. W jednym dniu może rewizor zbadać mikroskopem nie więcej jak 36 świń, albo tę samą ilość gotowych połówek, albo 40 połaci słoniny, albo 26 innych kawałów mięsa. Wyjątkowo może rewizor otrzymać pozwolenie na zbadanie w jednym dniu 45 świń, albo tyleż obrobionych połówek, albo 40 połaci słoniny, albo 32 innych kawałów mięsa. Dla mięsa badanego trychinoskopem muszą rewizorzy prowadzić osobne książki kontrolowe.

Zarobek na gęsiach.

W pewnym procesie uznała berlińska izba handlowa zarobek 1 mk. na gęsi w cenie 6,60 mk. za wystarczający, jeżeli kupujący towar kupił na tuczu i po zabiciu mięso spienięża.

Przepisy policyjne przy sprzedaży mięsa.

Z Mysłowic donoszą: Mięsa na targach ani w składach rzeźników nie wolno rękami dotykać przy zakupywaniu. Na ostatnim targu w Mysowicach zapisała policja 15 kobiet do kary za to, że kupując mięso, dotykały go rękoma. Wszelkie napomnienia policji oraz tabliczki z ostrzeżeniem w jatkach rzeźników nic nie skutkują, przeto policja zabrała się do karania.

Wytopianie tłuszczu z wieprzyskanych na zniszczenie.

Warszawski cech majstrów rzeźnickich urządził w rzeźni kocioł do topienia świńskich zakażonych trychinami. Kocioł zbudował inżynier Lemené, dla tego aparat ten nazywano kotłem Lemenego.

Czytelników naszych zainteresuje zapewne opis owego kotła, gdyż i tutaj, zamiast całkiem niszczyć mięso świń trychinowatych, możnaby wytopiać z niego tłuszcz nowym sposobem.

Aparat Lemenego składa się z następujących części:

— Bo nie są dość dobre. Własnymi końmi nie dojechałabyś pani do najbliższej nawet stacyi.

— Czemu pan powiadasz, że moje konie są złe? — spytała hrabianka nieco wzburzona.

— Bo źle utrzymywane.

— Wstrętny człowiek! — mruknęła z cicha. — Na wszystko tak prostackie daje odpowiedzi.

— Nie pójdę do oberży — powiedziała upornie — nie wejdę za nic do miejscy, w którym sprzedają wino. Czy nie mogłabym w pańskim mieszkaniu poczekać aż konie zaprzęgną?

— Będzie mi bardzo przyjemnie powitać panią u siebie, jakkolwiek w moim domu nie ma wygod. Mieszkam sam i jestem kawalerem.

— Mniejsza o to.

— Czy nie zechcesz więc pani pierwszej postanowić, jakie suknie mam zapakować i jakich do tego użyć kufurów?

— Jakie suknie? — wymówiła hrabianka i szeroko otwarła oczy z dziwnym jakimś wyrazem — i jakie kufury? Zaraz to panu powiem. Bądź pan tak dobry i roznieć ogień na kominku, a ja tymczasem pójdę do garderoby. Tu tak zimno.

W salonie znajdował się kominek z zielonego marmuru, w którym pod popiołem stała jeszcze od wczorajszego wieczora jakaś reszka żarzewia. Iwon dołożył drewna i wkrótce zaświecił wesoły płomień. Hrabianka też powróciła niezadługo i przyniosła tyle sukien, ile ich tylko mogła objąć oburącz.

— Pani chce zabrać to wszystko? — Wszystko, i to jeszcze, co w garderobie.

— I gdzież to będzie zapakowane?

— Tutaj! — zawołała hrabianka i cały pęk sukien wrzuciła w ogień.

Płomień strzelił wysoko, wypełniając cały kominek. Jedwabie, musliny, krepy i koronki płonęły z sykiem i trzaskiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

BOLESŁAW HAHN

w firmie

B. Hahn.

POZNAŃ

St. Rynek 73-74 poleca

w domu Banku Przemysłowców

Telefon 1941.

Kapelusze męskie i dla chłopców
Krawaty - - Rękawiczki
Koszule białe i kolorowe
Parasole - - - Laski

Ceny niskie!

Wybór ogromny!

- 1) Kotła użytkowego z balkonem i schodami;
- 2) Filtru (cedzidla);
- 3) Kondensatora (przyrządu do zgęszczania).
- 4) Separatora.

Mięso zakazane ładuje się do kotła użytkowego górnym otworem zamkniętym przykrywą; mięso spoczywa na znajdującym się wewnątrz kotła ruszcie. Para o ciśnieniu 3-ch atmosferach przepływa 2-gą rurą zaopatrzoną w zawór, kłapę bezpieczeństwa i manometr. Po należytem wygotowaniu mięsa, t. j. po upływie 1—2 godzin, rozpoczyna się właściwy proces odfuszczenia. Proces odbywa się automatycznie, należy tylko otworzyć kran przelotny rury spustowej, znajdującej się nad kotłem, przez którą ciecz mięsna przechodzi do filtra.

Po zupełnem oddzieleniu w filtrze części stałych, ciecz przechodzi przez garnek kondensacyjny, nie wypuszczający pary na zewnątrz do separatora, w którym automatycznie oddziela się smalec, odpływający górną rurką od cieczy mięsnej, odpływającej dolną rurką.

Po ukończonym procesie, t. j. gdy smalec przestanie spływać rurką separatora, należy zamknąć przepływ pary i po pewnym czasie, t. j. po ochłodzeniu się kotła i skondensowaniu znajdującej się w nim pary, otworzyć należy kran spustowy, w celu wypuszczenia pozostałej cieczy z kotła.

Jedynym do dokonaniu powyższego, gdy w kotle niema już ciśnienia, można otworzyć właz dolny dla wygarnięcia, pozostałych na ruszcie, ciał stałych; pozostałe zaś części stałe w filtrze z łatwością dają się usunąć przez otworzenie dolnej przykrywy filtra, lecz li tylko po spuszczeniu resztek cieczy takowej, kranikiem znajdującym się pod filtrem.

Wszystkie wyrabiane zagranicą aparaty tego rodzaju, jak to: Venuleth'a z Darmsztadtu, Hönnecke'go z Berlina, Hartmana są nadzwyczaj skomplikowane w swej konstrukcji, wymagają ciągłego dozoru i stałej obsługi i mechanicznej siły do ich poruszania, przytem są bardzo drogie, tak że licząc z cłem i frachtem, cena ich wynosi, zależnie od wielkości, 12 do 28 tysięcy marek, ale co najważniejsza, że nie odpowiadają naszym lokalnym potrzebom i warunkom, wskutek zaś bardzo złożonej konstrukcji łatwo podlegają uszkodzeniu, wymagając częstej reperacji.

Aparat systemu inż. Lemené odznacza się prostotą, działa zupełnie automatycznie, nie wymagając zupełnie dozoru. Cała robota polega tylko na naładowaniu mięsem, przyczem ładować można całe wieprze, bez dzielenia na kawałki (zagraniczne aparaty mające podział na szufladki, wymagają pokrajania mięsa na kawałki). Cały proces trwa 5—6 godzin, podczas którego dozoru żadnego nie potrzeba, bo z aparatu sam smalec spływa do podstawionej beczki. Smalec otrzymuje się zupełnie czysty, nie zawiera w sobie żadnych bakterii lub zarazków, gdyż przy 3-ch atmosferach ciśnienia pary w aparacie i około 120° temperatury — wszelkie zarazki są zniszczone.

Objętość aparatu około 1 i pół sześciennego metra, t. j. że może pomieścić w sobie 3 duże lub 4 średnie wieprze.

Czystego smalcu otrzymuje się (zależnie od tego czy wieprze są więcej lub mniej tłuste) od 25 do 35 proc. ogólnej wagi, średnio można przyjąć 30 proc.

Po wytopieniu smalcu i skończonym procesie, otwiera się drzwiczki (dolny właz) i opróżnia się z kości, włókien mięsnych i żył. Kości są tak rozgotowane, że można je w ręku miażdżyć.

Sprawozdania z targów niemieckich.

Berlińskie hurtowne ceny mięsa, zwierzyny i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy.)

Berlin, 14. lipca 1914.

Mięso: Dowóz dostateczny, interes spokojny, ceny bez zmiany.

Dziczyzna: Dowóz mały, interes ożywiony, ceny mało zmienione.

Drób: Dowóz dostateczny, żywego drobiu obfity, interes spokojny, ceny prawie bez zmiany.

Mięso.

Wołowina: z wołów za 50 kg. Ia 73—85 mk., IIa 69—72 mk., IIIa 60—69 mk., z buhai Ia 70—80 mk., IIa 65—69 mk., z krów tłustych 48—60 mk., chudych 36—48 mk.; z bydła młodego 60—66 mk., holend. — mk., duńsk. 50—60 z t. zw. młodego 58—70 mk. Cielęcina: z t. zw. młodego 110—135 mk.; z cieląt tucznych Ia 88—100 mk., Doppellendery 110—135 mk.; z skopów Ia 77—87 mk., IIa 74—84 mk., licho karmionych 44—60 mk. Skopowina: z jagniąt tucznych 88—90 mk., z skopów Ia 77—87 mk., IIa 69—76 mk., z skopów austral. — z owiec 74—80 mk. Wieprzowina: tutejsza 53—58.

Dziczyzna i drób dziki:

Rogacze Ia 0,60—0,80 mk., IIa 0,30—0,55 mk. jelicie Ia 0,40 0,55 mk., IIa 0,15 0,25 mk., daniela Ia 0,50—0,60 mk., IIa 0,00—0,00 mk., dziki Ia 0,30—0,40 mk., IIa 0,15—0,25 mk., warchlaki Ia 0,00 0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk. za funt. Króliki, duże 0,40—0,75 mk., małe 0,10—0,30 mk. za sztukę. Dzikie kaczki, Ia 0,80—1,20 mk., IIa 0,35 do 0,55 mk., małe 0,25—0,30 mk., cyranki 0,30—0,50 mk. za sztukę.

Drób swojski żywy:

Kury krajowe, stare 1,75—2,00 mk. młode 0,60—1,00 mk., zagraniczne starsze 1,00—1,30 mk., kury rasowe 0,00—0,00 mk. Gołębie 0,45—0,50 mk. Kaczki młode 1,30—2,00 mk. za sztukę.

Drób bity:

Kury Ia 1,40—1,80 mk., IIa 1,00—1,30 mk., młode Ia 0,80—1,10 mk., IIa 0,50—0,75 mk. za sztukę. Gołębie Ia 0,45—0,50 mk., IIa 0,25—0,40 mk., Kaczki Ia 1,80—2,50 mk., IIa 1,20—1,70 mk. za sztukę, kaczki tuczne 0,85—0,90 mk. za pół kg. Gęsi młode hamb. Ia 2,00—2,75 mk., gęsi tuczne 0,50—0,63 mk., z żółta nadodrzańskich 0,50—0,60 mk. za funt.

Targ na bydło rogacie i nierogaciznę w Essen.

Essen, 13. lipca.

Spędzono: 135 wołów, 228 buhai, 477 krów i jałówek, 721 cieląt, 41 owce i 5648 świń.

Placono za centnar żywej wagi:

Woły: 1) pełnomięsne, upasione do 7 lat 51—52 mk. 2) młode niedopasione i starsze upasione 45—47 mk., 3) młode średnio pasione i starsze 45—47 mk., 4) kiepsko pasione każdego wieku — mk.

Buhaje: 1) pełnomięsne, opasowe do 5 lat 45—46 mk., 2) pełnomięsne, młodsze 30—40 mk., 3) średnio pasione młodsze i starsze 31—33 mk.

Krowy i jałówki: 1) pełnomięsne, upasione jałówki — mk. 2) pełnomięsne, upasione krowy do 7 lat 43—44 mk., 3) starsze, upasione krowy i mało rozwinięte młodsze krowy i jałówki 38—40 mk., 4) średnio pasione krowy i jałówki 28 do 32 mk., 5) kiepsko karm. krowy i jałówki 28 do 32 mk.

Owce: 1) młodsze skopy i upasione jagnięta 46—48 mk., 2) starsze skopy upasione 38—40 mk., średnio karmione skopy owce (maciorki) — mk.

Cielęta: 1) doppellendry 72—78 mk., 2) dobrze upasione 55—58 mk., 3) średnio upasione 48—54 mk., 4) kiepsko pasione 35—45 mk.

Świnie: 1) świnie tłuste ponad 150 kg. — mk., 2) pełnomięsne od 120—150 kg. 40—43 mk., 3) pełnomięsne od 100—120 kg. 42—44 mk., 4) pełnomięsne od 80—100 kg. 41—44 mk., 5) pełnomięsne niżej 80 kg., 40—42 mk., 6) maciory i kierznoży 32—40 mk. (20% tara).

Przebieg targu: Interes był powolny.

Drezno, 13. lipca 1914.

Spędzono: 229 szt. wołów, 334 szt. buhai, 171 krowy i jałówki, 0 prosiąt, 416 szt. cieląt, 808 szt. owiec, 2353 szt. świń.

Bydło rogacie.

A. Woły.

	Placono za centnar wagi żywej wagi mięsa mk.	Placono za centnar wagi żywej wagi mięsa mk.
a) pełnom., utucz. najprz., kt nie chodz. w jarz.	46—48	87—88
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4—7 lat	38—43	77—82
c) młodsze, mięs., nieutucz. i starsze utucz.	32—36	71—75
d) śred. pas. młode i dobrze pas. starsze	27—30	64—68

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	46—48	83—86
b) pełnomięsne, młodsze	40—44	77—81
c) śred. pas. młodsze i dobrze pas. starsze	36—39	70—74

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	46—48	83—86
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	40—44	77—81
c) starsze, upas. krowy i mniej rozwinięte mł. kr. i jał.	34—38	69—73
d) średnio pasione krowy i jałówki	28—32	64—67
e) mało pasione krowy i jałówki	24—27	60—62

Cielęta.

a) najwyborn. ciel. tucz. (Doppellendry)	80—90	110—120
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	55—56	95—96
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca	47—52	87—92
d) ostatnie tuczone cielęta i dobre od cyca	40—44	81—84

Owce. Tuczone w owczarni.

a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	46—50	96—99
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. mł. maciorki	42—45	86—90
c) średnio żywione skopy i maciorki	39—41	75—80

Świnie.

a) pełnomięsne lepszych ras do 1 ¹ / ₂ roku	45—46	58—59
b) świnie tłuste	44—45	57—58
c) świnie mięsne	44—45	57—58
d) świnie mniej rozwinięte	43—44	56—57
e) maciory i kierznoży	37—39	49—51

Przebieg targu: Interes był powolny. Bydło najlepsze placono nad notowania. Bydło z obwodów obserwacyjnych 2 mk. niżej notowań.

Gdańsk, 14 lipca 1914.

Spędzono na targ: 219 sztuk rogacizny, 1977 świń, 217 cieląt, 336 owiec, — kóz, — prosiąt.

Za 50 kg. żywej wagi placono:

Woły.

a) pełnom. op., najw. wart. rzeż., kt. nie chodz. w jarz.	46	mk.
b) pełnomięsne opasy, 4-letnie do 7-letnie	—	„
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	42—43	„
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	—	„
e) licho karmione	—	„

Buhaje.

a) pełnom., wyrosłe, najwyższej wartości rzezalnej	43—44	mk.
b) pełnomięsne, młodsze	37—42	„
c) średnio karm. młodsze i dobrze karm. starsze	—	„
d) licho karmione	—34	„

Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne upasione jałówki najwyższej wart.	43—46	mk.
b) pełnom., upas. krowy, najw. wart. rzeż. niżej 7 lat	—	„
c) star. upas. krowy i jałówki słabo rozwinięte	33—36	„
d) średnio karmione krowy i jałówki	28—32	„
e) licho karmione krowy i jałówki	—24	„

Licho karmione bydło młodociane

Owce. Tuczone w owczarni:

a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	40—42	„
b) star. skopy, gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. mł. maciorki	35—38	„
c) średnio żywione skopy i maciorki	—30	„

Cielęta.

a) t. zw. „doppellendry“ wybornie upasione	—	„
b) cielęta wybornie upasione	50—55	„
c) średnie cielęta upasione i wybrane sysaki	44—48	„
d) ostatnie cielęta upasione i dobre sysaki	36—43	„
e) liche sysaki	—32	„

Świnie.

a) świnie tłuste ponad 150 kg	—	„
b) pełnomięsne od 120—150 kg	40—41	„
c) pełnomięsne od 100—120 kg	38—41	„
d) pełnomięsne od 80—100 kg	37—40	„
e) pełnomięsne niżej 80 kg	36—38	„
f) maciory tuczne	35—40	„
g) maciory i kierznoży	—33	„

Przebieg targu: Targ na bydło rogacie powolny; na cielęta słaby; na owce średni; na świnie powolny; towaru nie zdołano wyprzedać, zwłaszcza bydła rogatego i świń pewna część pozostała na zbyciu.

Targ na cielęta w Hamburgu

z dnia 14. lipca 1914.

Spędzono: 1196 cieląt.

Placono za 50 kilo wagi żywej:

1. Doppellendry do 4 miesięcy 80—93 mk.
2. Najlepsze cielęta utuczone 59,00—64,00 mk.
3. Średnie cielęta utuczone 52,00—58,00 mk.
4. Ostatnie cielęta utuczone 45,00—50,00 mk.

Przebieg targu: Interes był ożywiony. Ceny wzrosły się przeciętnie o 2 mk.

Targ na świnie w Hamburgu

z dnia 14. lipca 1914.

Spędzono: 5200 sztuk nierogacizny.

Placono za 50 kilo wagi żywej:

1. Świnie ciężkie, najlepsze i średnio ciężkie od 240 do 260 funtów (tara 20 proc.) 41,50—42,00 mk.
 2. Towar średni od 200 do 240 funtów 41,50—42,00 mk.
 3. Towar lżejszy niżej 200 funtów (tara 22 proc.) 42,00 do 42,50 mk.
 4. Towar ostatni (tara 24 proc.) 38,00 do 40,00 mk.
 5. Maciory I kl. (tara 20 proc.) 37,00 do 00,00 mk.
 6. Maciory II kl. (tara 22 proc.) 31,00 do 35,00 mk.
- Przebieg targu: Interes był średni. Ceny mało zmienione.

Targ na bydło i nierogaciznę w Monachium.

Monachium, 13. lipca 1914.

Spędzono: 3700 sztuk, z tego 265 wołów, 111 buhai, 132 krowy, 110 sztuk bydła młodocianego, 619 cieląt, 2347 świń, 113 owiec i kóz, 3 jagnięta.

Placono: Woły północno-niemieckie 48—52 mk., austriackie 40—56 mk., bawarskie 38—50 mk., buhaje 37—40 mk., krowy i jałówki 26—45 mk., bydło młodociane 26—33 mk. za centnar żywej wagi, cielęta żywe 45—58 mk., świnie żywe 42—49 mk., bite 50—64 mk., owce bite 47—68 mk.

Przebieg targu: Bydła rogatego dowieziono średnio; interes przewlekły, ceny niskowe. — Cielęta przy średnim dowozie pozostały przy starych cenach, interes był przewlekły. — Świnie dowieziono dość dużo, handel był powolny, ceny doznały znów niżki o 2 mk. — Owce przy średnim dowozie cokolwiek stanęły. — Świn i owiec nie zdołano wyprzedać.

Targ na bydło w Krakowie

z dnia 10. lipca 1914.

Spędzono: 453 sztuk bydła rogatego, 389 cieląt, 338 świń, razem 1180 sztuk. Placono za 100 kilo wagi żywej: Buhaje 60—94 kor., woły 78—98 kor., krowy 53—88 kor., bydło młodociane 62—82 kor., cielęta 52—118 kor.

Za 100 kilo wagi rzeżnej placono: świnie 148 do 164 kor.

Sprzedano na potrzeby miejscowe 980 sztuk, na potrzeby innych gmin 117 sztuk.

Przebieg targu: Przy średnim dowozie targ był ożywiony i wszystek towar uprzątnięty. Ceny świń pozostały bez zmiany. Bydło rogacie najlepsze placono o kilka koron wyżej, towar podniejszy bez zmiany.

Ostatnie wiadomości.

Krótką radość.

— **Barmen**, 15. lipca. Urzędnik filii Banku rzeszy z Kolonii, przy pomocy sfałszowanego przekazu otrzymał w tutejszej filii Banku rzeszy 45 tysięcy marek, z którymi puścił się do Ameryki. Stwierdzono, że wsiadł on na okręt „Imperator,” dążący do Nowego Jorku, dokąd też telegrafem bez drutu wysłał rozkaz aresztowania oszusta. Gdy tenże stanął na wolnej ziemi amerykańskiej, wzięli go zaraz w opiekę ajenci policyjni. Najbliższym okrętem zostanie odstawiony do Niemiec.

Skazany morderca.

— **Freiburg**, 15. lipca. Sąd przysięgłych skazał rzeźnika Grethera na dożywotnie ciężkie więzienie, za zamordowanie 77 lat starej kapitalistki Maryi Sutter. Grether napadł Sutterową nocą w jej wili, zamordował ją, następnie zabrał gotówkę i chciał zbiec, lecz został schwytany przez domowników i oadany w ręce władzy.

Oliary awiatyki.

— **Wilno**, 15. lipca. W pobliżu stacyi Biniakowa dwaj lotnicy wojskowi spadli ze znacznej wysokości i odnieśli ciężkie rany.

— **Appenzell** (w Szwajcaryi) 15. lipca. W pobliżu znaleziono potrzaskany aparat lotniczy, a przy nim zwłoki lotnika, w którym rozpoznano dr. Hanza Schönaua z Bregencyi.

Zatonięcie okrętu.

— **Archangielsk**, 15. lipca. Na wybrzeżu Norwegii zatonał petersburski okręt handlowy „Jan Bogusław.” Właściciel okrętu, jego żona i cała załoga znaleźli śmierć w głębinach morskich.

Strejk kolejarzy w Chicago.

— **Chicago**, 15. lipca. Maszyniści i palacze kolejowy w liczbie 50 000 zapowiedzieli strejk, jeżeli im dyrekcje nie przyznają podwyższenia płacy i zaprowadzenia ulg w trudnej pracy.

Położenie w Albanii.

— **Durazzo**, 14. lipca. Spodziewają się tutaj, że wkrótce Walona, drugie stołeczne miasto Albanii, wpadnie w najbliższych dwóch dniach w ręce powstańców. Komendant Walony, generał de Weer zamierza twierdzą z całą załogą opuścić, ponieważ przyszedł do przekonania, że nie można się oprzeć przeważającym siłom powstańców.

— **Durazzo**, 14. lipca. Dwa okręty włoskie dążą do Walony, żeby się zaopiekować poddanymi włoskimi, część okrętów mocarstw europejskich wypłynęła dzisiaj do Walony.

Niektóre choroby koni.

Skaleczenie ostrym przedmiotem

Najprzód opatruje się ranę, wydobywa się z niej rzecz raniącą, obcą, wymywa się czystą wodą z octem i nakrywa pakułami. Jeżeliby się rana ropiła, wymyć ją trzeba co dzień letnią wodą i okładać pakułami. Gdy się konia oszczędzi, rana się prędko zagoi. Jeżeli nie, użyje się maści z 2 części terpentynowego oleju i 1 żółtka z jaja.

Stłuczenie podszwy kopyta.

Tak się nazywają sino czerwone miejsca pokazujące się przy zrzynaniu kopyta w kacie podszwy na wewnętrznej stronie (szczególniej u przednich nóg). Powstają one od ciśnienia źle urządzonej podkowy albo też od kamyków wciskających się między podkowę a kopyto, gdy to będzie zbyt wybrane. Chcąc to złe usunąć, trzeba owe sine plamy wyrznąć do czysta z podszwy, powstałe stąd dołki wypełnić żywicą i obłożyć gliną. Potem przybić trzeba dobrze urządzone podkowę. Gdyby się tego nie zrobiło i gdyby podszwa dłużej była uciskana, wtedy nastąpiłoby ropienie, i trudno byłoby potem wygoić konia z tego kalectwa.

Katar.

Jest to choroba koni podobna do kataru u ludzi, zależy na zapalnej drażliwości śluzowej błony w nozdrzach. Dlatego też z początku zaczerwienieją się wewnątrz nozdrza i są suche, potem płynąć zaczyna klejka, wodnista wilgoć. W początkach koń mniej okazuje ochoty do jada. Czasami jednak mocniej objawia się choroba, rozszerza się zapalenie i następuje mocna gorączka.

Zwyczajną przyczyną bywa zaziębienie. Jeżeli ta choroba w niższym jest stopniu, przemienie ona w przeciągu 14 dni sama przez się, byle tylko koń utrzymany był ciepło i nie używano go do pracy. Jeżeli zaś w wyższym jest stopniu, połączona z gorączką, zrobić trzeba gęste ciasto ze 4 łutów saletry, 8 łutów soli glauberskiej, 4 łutów lukrecyi z mąką i wodą zarobionych, i dawać go koniowi po 3 do 4 razy na

dzień, za każdym razem po 2 łyżki. Kiedy wilgoć odpływać zacznie, użytecznym być może następujące lekarstwo: salsiak 2 łuty, anyżu i proszku lukrecyi każdego po 4—6 łutów zarobić z mąką i wodą na ciasto i dawać 3—4 razy na dzień po 2 łyżki

Zagwożdżenie.

Kiedy, przybijając podkowę, za głęboko wbije się hufnal, albo też gdy się w ścianie kopyta zagnie, wtedy żywe mięso przy ścianie kopyta albo się ugniata, albo też zrani się, i to się nazywa zagwożdżeniem. Poznać je można po drzeniu konia, gdy mu podkowę przybijają lub gdy stuka się młotkiem w hufnal, którym go zagwożdżono, bo wtedy za każdym jego uderzeniem odzywa się ból koniowi, którego on nie czuje od uderzenia w inne hufnale.

Kiedy się w początku zaraz pozna zagwożdżenie, i gdy hufnal nie zranił żywej części, wtedy tylko nastąpiło uciśnienie, i krew się nie pokaże, wyciągnąć więc należy hufnal, a sama natura zagoi to małe kalectwo. Jeżeli zaś na wyciągnięciu hufnalu pokaże się krew, i za nim krew płynie, puścić trzeba w otwór tej rany parę kropli oliwy lub innego tłustego oleju, ale nie terpentyny, zasmarować ją woskiem lub smołą, i zapobiegać się będzie zapaleniu zimnem okładaniem gliną lub częstem polewaniem zimną wodą. Jeżeliby się rana wkrótce nie zagoiła i nastąpiło ropienie, zasięgnąć trzeba rady weterynarza.

Przymusowe sprzedaże.

18 lipca na sądzie w Ostrzeszowie o godzinie 9 i pół przed południem gospodarstwo zapisane w Biskupicach zaborycznych nr. 139 gospodarza Michała i Kunegundy z domu Walas Kowalskich: łąka w obszarze 0,54,60 ha, oszacowana do podatku gruntowego na 1,28 ta. czystego dochodu.

18 lipca na sądzie w Szamotułach o godzinie 10 przed południem gospodarstwo zapisane w Wielkim Gaju nr. 23 gospodyni Józefy Moritz z domu Stachowiak: dom mieszkalny z podwórzem, chlew, stodoła i rola w obszarze 1,34,67 ha, oszacowane do podatku

gruntowego na 7,17 tal. czystego dochodu i budynkowego na 96 mk. wartości użytkowania.

18 lipca na sądzie w Ostrzeszowie o godzinie 11 przed południem posiadłość zapisana w Rojowie nr. 36 kupca Antoniego Poddanego: dom mieszkalny z podwórzem, chlew, ogród, stodoła, obora, rola, łąka i las w obszarze 13,19,48 ha, oszacowane do podatku gruntowego na 11,61 tal. czystego dochodu i budynkowego na 36 mk. czystego dochodu.

20 lipca na sądzie w Poznaniu o godzinie 10 i pół przed południem posiadłość zapisana w Poznaniu — przedmieście Grobli nr. 71, 1) kupca Kajetana Ignatowicza; 2) budowniczego Kazimierza Kaczmarkiewicza; 3) spadkobierców po zmarłym kupcu Ludwiku Łubińskim i także wdowy Pelagii Łubińskiej z domu Ignatowicz i jej małoletnich dzieci: a) Drogoślawa, Antoniego, Ludwika; b) Zdzisława Kajetana Tomaszka: dom mieszkalny frontowy z lewem i poprzecznym skrzydłem i podwórzem, w obszarze 0,07,97 ha, oszacowane na 10980 mk. wartości użytkowania.

20 lipca na sądzie w Poznaniu o godzinie 9 przed południem posiadłość zapisana w Poznaniu — Jeżyce nr. 943 kupca Kazimierza Wendlanda: dom mieszkalny narożnikowy z podwórzem w obszarze 0,08,28 ha, oszacowany na 9560 mk. wartości użytkowania.

20. lipca na sądzie w Jarocinie o godz. 9. przed południem gospodarstwo zapisane w Wojciechowie nr. 43 gospodarza Gottlieba Reimanna: zabudowania gospodarcze z podwórzem i rola w obszarze 8,56,65 ha, oszacowane do podatku gruntowego na 28,47 tal. czystego dochodu i budynkowego na 60 marek wartości użytkowania.

20. lipca na sądzie w Bydgoszczy o godzinie 10. przed południem posiadłość zapisana w Zolinie (Sophiental) nr. 16 posiadziciela Reinharda i Emilii z domu Simon Gallów: zabudowania z podwórzem, młyn i rola w obszarze 2,28,60 ha, oszacowane do podatku gruntowego na 2,80 tal. czystego dochodu i budynkowego na 285 mk. wartości użytkowania.

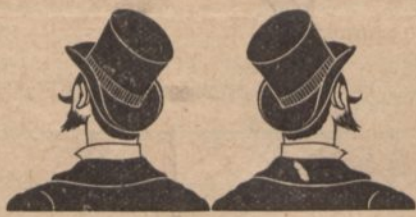
Kto czyta gazety fachowe, kształci się i dorabia!

Gazeta Rzeźnicza

wychodzi 3 razy w tygodniu. Przedpłata kwartalna wynosi **2,50 mk.**

Kolonialista i Drogerzysta

z dodatkiem „Gazeta Destylatorska“ wychodzi co sobotę. Przedpłata kwartalna **1,50 mk.**



Tygodnik Szewski

wychodzi co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi **1,20 mk.**

Piekarz i Cukiernik

wychodzi co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi **1,50 mk.**

Numery okazowe wysyła darmo i franko

Wydawnictwo Gazet Rzemieślniczych i Kupieckich **A. Klóskowski** Poznań-Posen W. 6 Wielka Berlińska nr. 76 Gr. Berlinerstr. 76

Poszukujemy wszędzie agentów, którym płacimy wysoką prowizję.

Fischbach & Co. Poznań, Stary Rynek 55
polecają w wielkim i gustownym wyborze [118]
Kapelusze - Krawaty - Rękawiczki - Bieliznę - Parasole - Laski
oraz wszelkie inne artykuły męskie.

Kupuję każdą ilość **stoniny** świeżej, solonej i wędzonej i proszę o podanie ceny **za gotówkę.** Franciszek Fellmann, Kościan.
ERNST GESSNER, komisowy handel bydła Spec.: Bydło ciężkie. Rzeźnia (Schlachthof) Chemnitz.

15 sztuk 12,9 z papierosnicą.
Cigarettes Sultan
Jest to najtańszy i najwyborniejszy papieros dla oszczędnych.
Garnowicz & Wlekinski A.G.

Regnum 2,9
DLACZEGO? papierosy Regnum palą panowie i ubodaj? — dlatego, że są bardzo tanie, dobre i ulubione z wyrobu swojskiego.
Fabryka papierosów Orianda S. Stawinski Brodnica (Strasburg Weiler)

PAPIER
z drukami bez druku polecam przy zaliczce **gwarantując:** Pergamin srebrnobiały, przejrzysty i nieprzepuszczający tłuszczu — za centr. 23,00 mk. Papier pergament. I. 20,00 mk. II. 19,00 mk. Pergament. satin imit. biały za 18,50 mk. Papier imit. pergament. biały za 13,00 mk. Biały papier 11,50 mk.
Aparaty do oddzier. papieru „Sparam“. 117
Papier na walcach stosowny do wszystk. syst. m. Papier do pakowania (Goudron é) w walc. za ctr. 13,50 m. Papier do pakowania br. nat. gład. w arkusz. 12,50 m. Papier do pakowania szary w ark. za centr. 11,00 m. Szpagat do wędlin (czysto konopny) w pasma h i kłaskach, No: 2, 3, 4 za kilo 2,15 m. Sól do pekl., nadająca czerwoność, paczka rocz. 7,50 m. Sól do wyrob. mięsn., nadająca czerwoność paczka poczt. 9,50 m. Saletra potasowa la., nadająca czerwoność paczka poczt. 3,75 m.
Ewald Noack, Magdeburg.

Ogłoszenia w „Gazecie Rzeźniczej“ są **skuteczne i tanie!**

Edward Kreglowski Poznań
Mechaniczna fabryka tytek
Murtowny skład papieru i materiałów piśmiennych
Fabryka zeszytów i ksiąg kontowych
Drukarnia
ul. św. Marcina nr. 27. 57
Rzeźnicy! kupujcie u tych, co w Waszej gazecie się ogłaszają.